

Sygn. akt I C 578/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2021r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Lech

Protokolant: sekretarz sądowy Daria Bernacka

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. T. i M. U.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów T. T. i M. U. kwotę 270.735,85 zł (dwieście siedemdziesiąt tysięcy siedemset trzydzieści pięć złotych 85/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2020r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów T. T. i M. U. kwotę 11.851,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 578/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 kwietnia 2021 roku skierowanym przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.** powodowie **T. T. i M. U.** reprezentowani przez radcę prawnego E. S. wnosili o:

- zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. (dawniej (...) Bank SA) na rzecz strony powodowej kwoty 270.735,85 złotych tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w związku z nieważnym charakterem Umowy Kredytowej, tj. tytułem rat kapitałowo-odsetkowych od kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego przez powodów w walucie PLN oraz innych świadczeń spełnionych na jego rzecz przez powodów w związku z Umową Kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19.12.2020 r. do dnia zapłaty.

Ewentualnie o zasądzenie:

- kwoty 79 364,66 złotych tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w związku z zamieszczeniem w Umowie Kredytowej klauzul indeksacyjnych jako postanowień niedozwolonych tytułem nadpłaty rat kapitałowo-odsetkowych od kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego przez powodów oraz innych świadczeń spełnionych na jego rzecz przez powodów na podstawie klauzul indeksacyjnych z Umowy Kredytu, od dnia 28.11.2020 roku do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34,00 zł.

W uzasadnieniu pełnomocnik powodów podnosił **zarzut nieważności umowy kredytu**.

W ocenie strony powodowej umowa kredytu dotknięta jest wadami prawnymi powodującymi jej nieważność.

Zastosowane przez Bank klauzule umowne dotyczące waloryzacji, stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. zatem nie wiązały powodów z mocą wsteczną, a ich usunięcie z treści umowy skutkuje upadkiem całej umowy kredytu, albowiem postanowienia te współokreślały świadczenia główne umowy kredytu. Odwołanie się przy stosowaniu mechanizmu indeksacji kredytu do kursów walut jednostronne ustalanych przez bank skutkuje nieważnością umowy, mechanizm ten nie został z powodami indywidualnie uzgodniony, nie jest uczciwy i rażąco narusza interes strony powodowej jako konsumenta.

W ocenie strony powodowej Umowa Kredytu była dotknięta wadami prawnymi powodującymi jej nieważność.

Zgodnie z **art. 358¹ k.c.** jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna spełnienie świadczenia następuje **poprzez zapłatę sumy nominalnej** chyba, że przepisy szczególne stanowią inaczej. Skoro umowa wskazuje, że przedmiotem zobowiązania strony powodowej był obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu to wyłącznie tę kwotę tj. 150 000,00 zł strona powodowa powinna zwrócić pozwanemu. Art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego stanowi, że umowa kredytu powinna być określać kwotę i walutę kredytu. Zatem skoro w Umowie Kredytowej jedyną kwotą i walutą kredytu była kwota wyrażona w walucie polskiej, a jednocześnie do dnia wejścia w życie ustawy antyspreadowej prawo bankowe nie przewidywało możliwości, aby kwota kredytu mogła zostać poddana indeksacji do waluty obcej, to **kwota 150 000,00 PLN i waluta poddana PLN** wskazana w Umowie Kredytowej **stanowi rzeczywistą kwotę i walutę kredytu**, co pozostaje w zgodzie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego stanowiącym, że kwotą kredytu jest kwota środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy, jak też okolicznościami faktycznymi i powołanymi powyżej dowodami wskazującymi, że strona powodowa w istocie otrzymała do swojej dyspozycji wyłącznie kwotę 150 000,00 zł.

Na podstawie klauzuli indeksacyjnej pozwany poddał kwotę kredytu (saldo) indeksacji do waluty (...) i w oparciu o tak indeksowaną kwotę kredytu (rosnąca z czasem z uwagi na rosnący kurs waluty (...)) wyliczał raty kapitałowo-odsetkowe. Indeksacja powoduje, że w ramach rat kapitałowych strona powodowa spłacała wykorzystaną część kapitału, tj. część kwoty głównej kredytu w PLN oraz część kapitałową wynikającą wyłącznie z części kwoty głównej kredytu w PLN oraz część kapitałową wynikającą wyłącznie z poddania salda kredytu indeksacji do waluty (...). Tak samo w ramach raty odsetkowej strona powodowa spłacała odsetki naliczone od udostępnionej kwoty nominalnej kapitału w PLN oraz odsetki naliczone od salda kredytu indeksowanego do waluty (...). Zatem, saldo kredytu i raty kapitałowo-odsetkowe wyliczane były od kwoty rzeczywiście wykorzystanego kredytu w PLN lecz od wartości wirtualnej kredytu, tj. kwoty nominalnej indeksowanej do waluty (...).

Skoro stosuje się do kwoty kredytu pozostałej do spłaty, to z chwilą wejścia w życie aneksu (i w zależności od jego treści) kredytobiorca i bank mogą poddać kwotę główną kredytu indeksacji, ale należy przez to rozumieć kwotę kredytu wyrażoną w złotych polskich pozostałą do spłaty (skoro uprzednio indeksacja jest obarczona sankcją nieważności jak pozwani wskazali powyżej), zaś indeksacja będzie dokonana po kursie (...) obowiązującym w dniu zawarcia aneksu lub innym uzgodnionym przez strony. Podpisanie aneksu i ewentualne poddanie kwoty kredytu w PLN na nowo indeksacji nie niweczy skutków uprzednio nieważnej klauzuli indeksacyjnej, której zamieszczenie w umowie kredytu przed wejściem w życie Ustawy A. było niedozwolone przez prawo.

Nie ulega również wątpliwości, że Umowa Kredytowa podlega nagannej ocenie z punktu zasad współżycia społecznego albowiem po pierwsze prowadzi do nieuzasadnionego widzenia prawnie i ekonomicznie naruszenia ekwiwalentności

świadczeń strony powodowej i pozwanego, ponadto zawarta z pominięciem zasad lojalności i uczciwości w obrocie gospodarczym oraz dobrych praktyk rynkowych i dobrych obyczajów w obrocie z konsumentami, a ponadto spowodowała wykreowanie konstrukcji prawnej o charakterze instrumentu finansowego opartego o walutę. Od początku Umowa Kredytowa została ukształtowana z pominięciem równowagi kontraktowej, w tym z przewagą strony silniejszej, tj. pozwanego, albowiem klauzula indeksacyjna u podstaw zakłada nierównomierne rozłożenie ryzyka walutowego po stronie pozwanego i powodów.

Granice swobody umów nie pozwalają więc na akceptację takiej treści zapisów dotyczących indeksacji kredytu do (...), jakie znalazły się w Umowie Kredytu. albowiem przekraczały granice wyznaczone naturą stosunków obligacyjnych. Jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. nie pozwalają na uznanie jej ważności.

Umowa kredytu jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa w szczególności zawarta w umowie klauzula indeksacyjna jest sprzeczna z istotą umowy kredytu. Brak uregulowania w Umowie Kredytu elementów, o których mowa w art. 69 ust. 1 Ustawy Prawo Bankowe, powoduje jej sprzeczność z ustawą, której konsekwencją jest stwierdzenie nieważności. Umowa Kredytu zawiera liczne odstępstwa od definicji legalnej umowy kredytu tożsame z brakiem elementów przedmiotowo istotnych tej umowy określonych w art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. W myśl art. 69 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa o kredyt powinna zatem w szczególności określać kwotę środków pieniężnych, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy.

Z przyjętej przez strony konstrukcji umowy kredytu wynika, iż w chwili zawarcia umowy, nie doszło do jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Jest to skutek indeksacji zastosowanej przez bank. W umowie wskazano, że saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz.

Świadczy to o tym, iż w dniu zawierania umowy ostateczna kwota udzielanego kredytu nie była znana ani powodowi ani pozwanemu.

Umowa kredytu, która nie określa kwoty kredytu, jest nieważna i niemożliwa do wykonania. Nie jest możliwe utrzymanie jej w mocy ani w kształcie bez określonej kwoty kredytu, ani z ustaleniem tej kwoty przez Sąd. w następstwie wykładni umowy.

Wobec powyższego skoro Umowa nie została ważnie zawarta wskutek nieustalenia w niej essentialia negotii w postaci głównego świadczenia banku - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, umowa taka jest niezgodna z prawem (art. 69 ust. 1 w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank.), a także z naturą stosunku zobowiązaniowego, pozwalając pozwanemu dowolnie kształtować wysokość swojego zobowiązania i wierzytelności powoda.

Powodowie mimo wystąpienia z powództwem o świadczenie (powództwem dalej idącym), posiadają **interes prawny** w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy. Wyrok w sprawie nie usunie bowiem niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają ze stosunku prawnego, którego istnienie powód kwestionuje, powództwo o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powoda. (wyrok SN z 8 marca 2001 r. I KKN 1111/00; wyrok SN z 27 stycznia 2004 r. II CK 387/02; wyrok SN z 21 marca 2006 r. V CSK 188/05;).

W przypadku, gdy umowa jest nieważna dokonywane przez kredytobiorcę płatności są świadczeniami nienależnymi stronie, która spłaca kredyt przysługuje roszczenie o zwrot wpłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 par. 1 k.c. w związku z art. 405 kc) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem

banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W konsekwencji środki pieniężne powinny być wypłacone (zwrócone) przez bank.

Pełnomocnik powodów podniósł zarzut bezskuteczności klauzul indeksacyjnych w umowie kredytowej. Zawarte w Umowie Kredytowej postanowienia określające zasady ustalania wysokości salda kredytu i wysokości poszczególnych rat kredytu w oparciu o kursy waluty obcej, tj.:

- **§ 7 ust. 1 Części ogólnej umowy**

„Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia (...) według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi (...). Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie.”

- **§ 11 ust. 4 Części ogólnej umowy**

„Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A.. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.”

- **§ 13 ust. 5 pkt Części ogólnej umowy**

„Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A.. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.”

to niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., które są w ocenie powodów wobec nich bezskuteczne.

Klauzule indeksacyjne, jak te w Umowie Kredytowej zostały uznane wyrokami Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., a w konsekwencji zakazane w obrocie z konsumentami i wpisane do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone.

Strona powodowa nie miała możliwości negocjacji umowy kredytowej, skoro powszechnie było wiadomym, że pozwany umów kredytowych nie negocjował, wybór strony powodowej ograniczał się do zawarcia lub nie zawarcia Umowy Kredytowej. Oczywistym jest, że pozwany stosuje dokumenty, które narzuca klientom nie ma możliwości ich negocjacji. Proces przyjmowania dokumentów pomiędzy pozwanym, a klientami, w tym strony powodowej, odbywał się w ten sposób, że pozwany proponuje treść dokumentów, a klient w tym strona powodowa, może je zaakceptować, albo nie.

(k.1-25)

Pozwany (...) **S.A. z siedzibą w W.** reprezentowany przez radcę prawnego M. B. nie uznał żądania pozwu i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości.

Pozwany zaprzecza wszelkim podnoszonym w pozwie twierdzeniom, których jednoznacznie nie przyznaje.

W szczególności pozwany zaprzecza, jakoby:

- a) Umowa została ukształtowana z pominięciem równowagi kontraktowej ;
- b) jakiegokolwiek postanowienie Umowy było abuzywne;
- c) Bank zapewniał Powoda, że kredyt indeksowany kursem (...) jest bezpieczny;

- d) Powód został wprowadzony w błąd;
- e) Umowa nie została z Powodem indywidualnie uzgodniona;
- f) Powód nie miał możliwości negocjowania Umowy;
- g) postanowienia Umowy były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz naruszały interesy Powoda w sposób rażący;
- h) Bank kształtował kurs (...) w sposób arbitralny, według swojego uznania;
- i) konstrukcja indeksacji była obciążona wadą;
- j) w niniejszej sprawie doszło do naruszenia zasady swobody umów;
- k) Bank nie wypełnił obowiązków informacyjnych;

Pozwany wskazuje, że wyżej opisane roszczenia powoda są w całości bezzasadne.

Pozwany zaznaczył, że powód oparł zgłoszone roszczenie na dwóch, wzajemnie wykluczających się podstawach prawnych, mianowicie: nieważności Umowy (z uwagi na sprzeczność z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego) oraz bezskuteczności klauzul walutowych (z uwagi na ich abuzywność).

Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiążącego charakteru Umowy z uwagi na jej rzekomą sprzeczność z naturą umowy kredytu, art. 69 Prawa bankowego lub z zasadami współżycia społecznego. Immanentną cechą kredytów tego rodzaju jest także takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego, że spłata kredytu następuje według rat ustalonych w harmonogramie spłaty w walucie (...), które w celu spłaty przeliczane są na walutę krajową, po kursie sprzedaży z dni zapadalności kolejnych rat. Przy czym, nawet brak ustalenia w umowie możliwego do weryfikacji kursu (...) (w oparciu o obiektywne kryteria kształtowania tego kursu) nie powoduje obiektywnej niemożności ustalenia kwoty kredytu w (...). Kwotę kredytu w (...) dało się obiektywnie ustalić na podstawie obiektywnie istniejących tabel kursowych. Wysokość świadczenia może być bowiem ustalona wprost albo poprzez wskazanie podstaw do jego ustalenia, jak to miało miejsce w przypadku zawartej Umowy. Powód zgodził się na przeliczenie swojego zobowiązania do waluty (...) w oparciu o wskazany, obiektywnie istniejący kurs waluty (którego publikowanie notabene ma umocowanie ustawowe wprost w art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego).

Odnosnie natomiast rzekomej sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, to nie sposób jest traktować zawartego w klauzulach waloryzacyjnych odwołania do tabel kursowych Banku jako przyznania Bankowi uprawnienia do jednostronnego kształtowania wysokości kursów walut, skoro tabele kursowe pozwanej określane są na podstawie warunków rynkowych - jednolitych dla wszystkich podmiotów korzystających z tego aspektu działalności Banku, będącego notyfikowanym dealerem walutowym.

Nawet gdyby zgodzić się ze stroną powodową, że Umowa kredytu jest w pewnej części nieskuteczna (co byłoby nieprawidłowe), to i tak należałoby przyjąć, że strona powodowa z tej abuzywności wyprowadza błędne wnioski.

Z pewnością, z uwagi na podniesiony zarzut, nie można by przyjąć, że Umowa kredytu jest kredytem w istocie Złotowym, bo niezależnym od kursu (...), niezawierającym w ogóle klauzuli waloryzacyjnej, a jednocześnie oprocentowanym na podstawie stóp procentowych franka szwajcarskiego.

Pozwana z najdalej posuniętej ostrożności procesowej podnosi zarzut przedawnienia roszczenia ewentualnego powoda w zakresie obejmującym roszczenia wywodzone z rozliczeń dokonanych przed 16 kwietnia 2011 r. (tj. w okresie przekraczającym 10 lat przed wniesieniem pozwu) odnośnie żądania zwrotu całości lub części należności płatnych na podstawie Umowy w ramach uiszczonych przez Kredytobiorcę rat kapitałowo-odsetkowych.

Nie ulega wątpliwości, że Umowa zawarta pomiędzy stronami określała wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Pozwany podnosił bezzasadność zarzutu sprzeczności Umowy z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego.

Wbrew sugestiom powoda, waloryzacja kredytu nie może być uznana za sprzeczną z naturą kredytu i art. 353¹ KC, skoro art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego wprost taki rodzaj kredytu przewiduje. Ustawodawca również wielokrotnie wprost odwołuje się do tego rodzaju kredytu.

Pozwany podnosił bezzasadność zarzutu sprzeczności waloryzacji z naturą stosunku.

Pozwany podnosił także bezzasadność zarzutu sprzeczności waloryzacji z zasadami współżycia społecznego.

Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 125/15, Legalis nr 1398255).

Sam fakt rzekomego zawarcia w Umowie postanowień niezgodzonych indywidualnie z Powodem (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej Powoda.

Do ewentualnego pogorszenia sytuacji ekonomicznej Kredytobiorcy przyczynił się wzrost kursu franka szwajcarskiego, który był jednak powszechny i miał zasięg globalny. Z najdalej idącej ostrożności procesowej, w przypadku przyjęcia przez Sąd, że powództwo zasługuje na uwzględnienie, pozwana podnosiła zarzut przedawnienia roszczenia ewentualnego powoda w zakresie obejmującym roszczenia wywodzone z rozliczeń dokonanych przed 26 kwietnia 2011 r. (tj. w okresie przekraczającym 10 lat przed wniesieniem pozwu), jeśli chodzi o żądanie zwrotu całości lub części należności płatnych na podstawie Umowy w ramach uiszczanych przez Kredytobiorcę rat kapitałowo-odsetkowych.

Roszczenia, o których mowa powyżej, powstały ponad 10 lat przed wniesieniem pozwu, a w konsekwencji należy je uznać za przedawnione w związku z treścią art. 118 KC.

(k.84-115)

W piśmie procesowym z dnia 4 października 2021 roku pełnomocnik powodów sprecyzował pozew w przypadku nie uznania przez Sąd roszczenia głównego i wnosił o ustalenie i zapłatę.

Pełnomocnik powodów nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że roszczenie uległo przedawnieniu i winno się przyjąć inny termin wymagalności roszczenia dla każdej z rat osobno, albowiem raty, na które została rozłożona płatność należności wynikających z umowy kredytu, nie są świadczeniami okresowymi. Roszczenie o świadczenie okresowe musi charakteryzować się następującymi cechami: przedmiotem świadczenia muszą być pieniądze lub rzeczy oznaczone rodzajowo, w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego dłużnik ma spełnić wiele świadczeń jednorazowych, spełnienie tych świadczeń następuje w określonych regularnych odstępach czasu, świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość. Globalny rozmiar świadczeń zależy zatem od czasu trwania stosunku umownego. Powyższe odróżnia świadczenia okresowe od podzielonych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Świadczenie mające z natury charakter okresowy (czynsz) zachowuje ten charakter także wówczas, gdy umowa stron stanowi, że ma być spełnione jednorazowo. Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem (nie częścią jednego większego świadczenia), przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat.

Zapłata ceny przy sprzedaży na raty jest świadczeniem jednorazowym nie ze względu na typ umowy, ale dlatego, że świadczenie wyczerpuje się po zapłacie konkretnej kwoty, stanowiącej cenę. Podobnie jest ze świadczeniem kredytobiorcy przy umowie kredytu bankowego. **Świadczenie z umowy kredytu bankowego, mimo płatności w ratach, nie jest świadczeniem okresowym, a tym samym nie można zgodzić się tezą, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu.**

Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje pogląd, że spłata kredytu w ratach nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art.118 k.c. Odnośnie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia przez stronę powodową prawa zgodnie z art. 5 k.c. zarzut ten jest bezzasadny, wręcz absurdalny. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego jakoby kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem walutowym. Bank nie miał podstaw prawnych do ustalenia tej kwoty kredytu w walucie (...) w sytuacji, w której faktycznie, na podstawie zapisów umownych, kredyt miał być wypłacony i spłacany w walucie polskiej.

Ponadto powodowie podnoszą, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. W przypadku umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach odsetek (marża) i prowizji. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi natomiast do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty).

(k.180-191)

Ostatecznie na rozprawie w dniu 27 października 2021 roku pełnomocnicy stron poparli swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie. **(k.192)**

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 sierpnia 2006 roku T. T. i M. U. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (następnie (...) Spółka Akcyjna) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych .. (...) waloryzowany kursem (...).

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...) oraz pokrycie opłat okołokredytowych.

Kwota kredytu wynosiła 150 000.00 zł. okres kredytowania 360 miesięcy.

Zgodnie z §1 ust. 3 umowy kredytu walutą waloryzacji Kredytu były (...).

W § 1 ust. 3A umowy zapisano, że „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2006-08-04 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 61.814,88 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano z kolei, że "mBank udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu hipotecznego na cel określony w § 1 ust. 1. zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2. waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w (...) walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A..

W § 11 ust. 4 umowy wskazano, że „Raty kapitałowo -odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A.. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50".

• **§ 13 ust. 5 pkt Części ogólnej umowy**

„Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty."

W § 16 ust. 3 umowy: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności mBanku z tytułu Umowy kredytowej. mBank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa"

Harmonogram sporządzany w (...) stanowił integralną część umowy i doręczany był kredytobiorcy w terminie 14 dni od uruchomienia kredytu.

Integralną częścią umowy był **"Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M."**

W § 1 ust. 2 Regulaminu wskazano, że mBank udziela kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/ (...)/ (...)/ (...) lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej (...) Banku SA. W ust. 3 podano, że kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę .

W § 24 wskazano, że „spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty."

Oprocentowanie Kredytu na dzień sporządzenia Umowy wynosiło 2,65 % w skali roku i stanowiło: sumę marży Banku niezmiennej w okresie trwania Umowy w wysokości 2,50 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opartego na LIBOR 3M (§2.1 w związku z § 8).

(dowód : umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych .. (...)" waloryzowany kursem (...) z 09.08.2006 roku k.29-37, Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów k.38-48 v.,)

Dnia 10.10.2010 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy kredytu , w którym ustaliły nowe warunki dotyczące oprocentowania.

Zgodnie z nowym brzmieniem § 10 ust. 2 Umowy:

„Wysokość zmiennej stopy procentowej o której mowa w ust. 1, na dzień zawarcia Aneksu ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla (...) z dnia 28.05.2010 r. wynosząca 0,11 %, powiększona o stałą w okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 2,5 %."

W aneksie uzgodniono również zasady zmian oprocentowania (zależne od zmian wskaźnika LIBOR 3M (...)) oraz doręczania zaktualizowanych harmonogramów spłat.

(dowód : aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z 09.08.2006 roku **k.49-49 v.,)**

Przed wytoczeniem niniejszego powództwa, w związku z powzięciem zastrzeżeń dotyczących przedmiotowej Umowy Kredytu jak i usług świadczonych przez profesjonalny podmiot rynku finansowego, powodowie pismem z dnia 18.11.2020 roku złożyli reklamację dotyczącą przedmiotowej Umowy Kredytu.

Wskazane zostały w w/w reklamacji m.in. niedozwolone klauzule umowne zastosowane przez Bank dotyczące zasad ustalania kursów walut służących do przeliczania kwoty kredytu i wysokości rat kapitałowo - odsetkowych czy indywidualne zapisy Umowy Kredytu powodujące daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść strony powodowej jako konsumenta. Pismo zawierało wezwanie do zapłaty uzyskanych przez bank nienależnych świadczeń.

(dowód : reklamacja powodów z dnia 18.11.2020 roku dotycząca umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych .. (...)" waloryzowany kursem (...) z 09.08.2006 roku **k.50-54)**

W odpowiedzi, Bank pismem z dnia 27.11.2020 roku, poinformował stronę powodową, iż reklamacja została rozpatrzona negatywnie, a ponadto Bank nie stwierdził podstaw do uznania przedstawionych przez stronę powodową roszczeń finansowych, a co za tym idzie w świetle przedstawionych wyjaśnień nie dostrzegł podstaw do uznania reklamacji.

(dowód: odpowiedź Banku na Reklamację z dnia 27.11.2020 roku **k.61-62)**

W okresie od zawarcia umowy kredytowej do 12.03.2018 roku powodowie spłacali zadłużenie, przekazując na określony rachunek bankowy złote polskie, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., zgodnie z §11 ust. 4 umowy kredytowej.

W dniu 12.03.2018r. powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu łącznie tytułem kapitału i odsetek oraz innych opłat uiszcili kwotę 270 735,85 złotych.

(dowód: zaświadczenie o wypłaconych środkach wraz z historią spłaty kredytu za okres 21.08.2006 roku do 12.03.2018 roku **k.63, 64, 65-78)**

Powodowie zawarli umowę z pozwanym by zakupić mieszkanie i je wyremontować. Decydując się na zawarcie umowy powodowie opierali się na prezentacji oferty przedstawionej im przez pracownika pozwanego Banku. Powodowie pierwotnie nie mieli zamiaru zaciągać zobowiązania powiązanego w jakikolwiek sposób z kursem waluty obcej. Pracownik Banku poinformował jednak powodów, że kredyt indeksowany do waluty obcej jest dla nich najlepszym rozwiązaniem.

Powodowie kierowali się zaufaniem do pozwanego jako podmiotu profesjonalnego. Powodowie nie dopuszczali myśli, że bank może sprzedać im kredyt, który de facto będzie bardziej przypominał instrument finansowy i to nie tylko ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe leżące całkowicie po stronie konsumenta tj. powoda, ale również z uwagi na jednostronne kreowanie wysokości zobowiązania przez bank poprzez ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty (...) na potrzeby wyliczenia salda zadłużenia kredytobiorcy i wysokości raty kredytu. W momencie zawierania umowy powodowie nie byli informowani, że oprócz marży i odsetek wynikających z umów bank będzie dodatkowo zarabiał ich kosztem na spreadzie walutowym. Żadna osoba z banku udzielająca kredytów w ogóle nie wytłumaczyła powodom, że istnieje coś takiego jak spread walutowy ani nie zwracała uwagi powodów na odrębność kursów kupna i sprzedaży (...) oraz jednoczesny brak ich sztywnego powiązania chociażby ze średnim kursem NBP, ale pozostawiający bankowi swobodę jednostronnego kształtowania.

Nie mieli świadomości, że wzrost kursu (...) spowoduje nie tylko wzrost raty odsetkowej, ale także kapitałowej. Przedstawiciele banku zapewniali, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, że wahania kursu mogą być minimalne.

(dowód: nagranie audio-video z dnia 27 października 2021 roku zeznania powódki M. U. 00:06:36- 00:20:35 k.192 v.,193, zeznania powoda T. T. 00:25:50- 00:28:39 k.193, 00:30:30-00:33:02 k.193 v.,)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się przede wszystkim na przedłożonych przez stronę powodową dokumentach, tj. umowie kredytowej oraz stanowiących jej integralną część załącznikach, Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów, aneksie nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych .. (...)" waloryzowany kursem (...) z 09.08.2006 roku oraz zeznaniach powodów M. U. i T. T., które Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego gdyż jego przeprowadzenie doprowadziłoby tylko i wyłącznie do przedłużenia postępowania w sprawie, zaś wszystkie zagadnienia sporne będące przedmiotem postępowania zostały wyjaśnione w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zaoferowany przez obie strony postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym jest, iż powodowie T. T. i M. U., w dniu 09 sierpnia 2006 roku zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (następnie (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych .. (...)" waloryzowany kursem (...) z 09.08.2006 roku.

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...) oraz pokrycie opłat okołokredytowych. Kwota kredytu wynosiła 150 000.00 zł. okres kredytowania 360 miesięcy.

Umowa kredytu hipotecznego zawarta pomiędzy stronami była umową kredytu tzw. indeksowanego. Umowa kredytu indeksowanego stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażono początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym z miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych, powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki.

Powodowie wskazali, iż tak skonstruowana umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego i art. 358¹ k.c. Zarzucali ponadto, że wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Powodowie żądali ustalenia nieważności umowy kredytowej wobec uznania, iż po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych umowa nie może być wykonywana i jest w związku z tym nieważna oraz zwrotu jako nienależnego świadczenia całej kwoty przekazanej na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

Pozwany Bank nie kwestionował faktu zawarcia z powodami umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) oraz posiadania przez nich statusu konsumentów. Negował jednak niedozwolony charakter mechanizmu indeksacji przewidzianego w umowie.

Dokonując oceny zasadności tak sprecyzowanego powództwa należy odnieść się do istoty łączącego strony stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany.

Sąd podziela podniesiony przez stronę powodową zarzut sprzeczności kredytu indeksowanego z właściwością (naturą) stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego. W przedmiotowej umowie połączono stosunek prawny wynikający z art. 69 Prawa bankowego – regulacja umowy kredytu z klauzulą denominacyjną określoną w art. 358¹ § 2 k.c. Sprzeczne z właściwością- naturą stosunku zobowiązaniowego są zasady ustalania zobowiązania kredytobiorcy oraz zasady ustalania jego świadczenia. Zasadnie wskazują powodowie, iż wprowadzenie indeksacji do umowy

kredytowej doprowadziło do umieszczenia w umowie elementów niedoregulowanych, nieweryfikowanych, co musi prowadzić do uznania tak skonstruowanej umowy za nieważną. W przedmiotowej umowie kredytowej, co podkreśla zasadnie strona powodowa, kwota kredytu dla pozwanego stanowi inną wartość i jest określona inną walutą niż kwota kredytu dla konsumenta. Kwota kredytu dla pozwanego jest określona nominalnie w (...) i znana w momencie podpisywania umowy. Kwota kredytu - zobowiązanie konsumenta została jedynie pośrednio uregulowana w umowie (poprzez odwołanie do kursu kupna (...) z tabeli kursowej banku), jest określona w (...), nie jest znana w momencie podpisania umowy oraz nie wyznacza realnego maksymalnego pułapu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w zakresie kwoty kapitału. Ostateczna wartość majątkowa zobowiązania kredytobiorcy jest określona dopiero w chwili spłaty kredytu. W rzeczywistości zatem konsument nie zna wysokości swojego zobowiązania nie tylko w momencie podpisania umowy, ale także w momencie wypłaty transz kredytu i określenia kwoty zadłużenia w (...). Podanie kwoty zadłużenia w (...) nie oznacza bowiem, że konsument wiedział do czego jest zobowiązany. Mógł bowiem wykonywać to zobowiązanie jedynie przez zapłatę w PLN, która jest zmienna w czasie w zależności od kursu (...), ale też zależna od wyznaczonego przez bank kursu w Tabeli kursowej. Wobec powyższego Sąd uznał, iż przedmiotowa umowa nie określa zobowiązania kredytobiorcy, rzeczywistej kwoty kredytu, waluty kredytu i zasad spłaty kredytu. Powoduje to, iż umowa o kredyt denominowany do (...) prowadzi do obejścia przepisów prawa bankowego, w szczególności art. 69 Prawa bankowego.

Ocena zasadności powództwa w niniejszej sprawie wymaga oceny zapisów umowy zawierających klauzule przeliczeniowe (§ 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3) i Regulaminu (§ 1 ust. 2 i § 24) w kontekście normy art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z powyższym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenie stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z zapisem § 2 powyższego przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Powyzsza regulacja prawna winna być przy tym interpretowana w sposób zgodny z prawem wspólnotowym, tj. przede wszystkim z Dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE L 1993/95/29). Z art. 3 i 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a także z pkt 1 lit j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.

W świetle powyższych regulacji, aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za „niedozwolone postanowienie umowne” (abuzywne, czy też nieuczciwe w rozumieniu dyrektywy 93/13), spełnione muszą zostać następujące warunki: 1) zawarcie umowy z konsumentem, 2) brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Dokonując analizy łączącej strony umowy kredytowej w ocenie Sądu należy przyjąć że z uwagi na to, iż w wykonaniu opisanej wyżej umowy nie doszło do transferu wartości dewizowych, umowy łączącej strony nie można określić, jako

umowy o kredyt walutowy. Kredyt udzielony powodom był kredytem indeksowanym, przy czym cała kwota została wypłacona w walucie polskiej, tj. w kwocie 150.000 PLN.

Pozwany przekazał powodom wskazaną kwotę PLN, stanowiącą równowartość określonej ilości franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalona w odniesieniu do ceny franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wypłaty kredytu. Powodowie mieli natomiast spłacać kredyt w złotych, według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego, obowiązującej w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty. Włączenie do postanowień umowy kredytu klauzul waloryzacyjnych skutkowało tym, że wysokość zobowiązania powodów (wyrażonego w walucie polskiej) została zmodyfikowana innym miernikiem wartości, przełamując zasady takie, jak nominalizm i określoność świadczenia. Uruchomienie kredytu nastąpiło w złotych polskich według kursu kupna, natomiast spłata kredytu ustalana była w oparciu o kurs sprzedaży. Zdaniem Sądu, takie zastrzeżenie zawarte w umowie stanowi nadto rodzaj ukrytej prowizji banku. Kredytobiorca zaciągając i spłacając kredyt, nawet tego samego dnia i przy niezmiennym kursie waluty, zobowiązany byłby bowiem do spłaty wyższej kwoty, aniżeli pożyczylby. Przyjęte w umowie stron klauzule przeliczeniowe nie wskazywały przy tym obiektywnych czynników ustalania kursu walutowego.

Bezspornym jest przy tym okoliczność, że powodowie zawierając umowę kredytową byli konsumentami według art. 22¹ k.c. Z okoliczności zawarcia umowy wynika, iż postanowienia umowy zawierające mechanizm przeliczeniowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami. Umowę zawarto jako ramową, z wykorzystaniem wzorca banku. Sporne klauzule nie były przedmiotem negocjacji. Tymczasem kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, rozumiane, jako nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków. Zachowania stron stosunku prawnego, także w fazie poprzedzającej zawarcie umowy, powinny zaś uwzględniać takie wartości, jak: uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność. Im powinny odpowiadać postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta. Cytowane wyżej klauzule nie pozwalają na realizację takich wartości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lipca 2017r., I ACa 143/17).

Sąd podziela przy tym w pełni argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019r. w sprawie II CSK 19/18, gdzie Sąd Najwyższy wskazał, iż: „przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). **Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie** (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC -ZD 2017, nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ., z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.). Sporna umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 2187) dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz. U. Nr 165, poz.984), którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank.) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr. bank.).

W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest

podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., VCSK 445/14, nie publ.). Jednak mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, nie publ.). Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C -26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji sądowej, mają zatem zastosowania do niej przesłanki określone w art. 358¹ § 3 k.c. nakazujące rozważenie interesów stron i zasad współzycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umownego świadczenia (por. uzasadnienie wyroku z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16, nie publ.).”

W ocenie Sądu nie można uznać za zgodnego z wymogami dobrej wiary postanowienia umowy stanowiącego podstawę do obciążenia ryzykiem kursowym kredytobiorcę, jeżeli taki kredytobiorca poprzez treść projektu umowy: nie został uświadomiony, że ze skorzystaniem z kredytu wiąże się nieograniczone i nieprzewidywalne ryzyko kursowe, które może doprowadzić do sytuacji, gdy spłata kredytu będzie przerastać możliwości ekonomiczne kredytobiorcy; nie zapoznał się z symulacją obrazującą wzrost kosztów obsługi spłaty kredytu i samego zadłużenia kredytowego w sytuacji silnej deprecjacji złotówki i wzrostu oprocentowania, aby mógł sobie uświadomić – w oparciu o konkretne liczby i kwoty – jakie grozić mu będzie zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku „zmaterializowania się” ryzyka kursowego.

Treść łączącej strony umowy nie spełnia powyższych wymogów.

Rażące naruszenie interesów konsumenta wynika natomiast przede wszystkim z nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego, przejawiającego się w przerzuceniu praktycznie całego ryzyka na powodów jako kredytobiorców, co było generowane przez klauzule wyliczające należności. Na skutek tych postanowień wymagalne należności powodów zostały uzależnione od bieżącego kursu (...).

Powodowie zostali wystawieni na nieograniczone ryzyko kursowe, podczas, gdy ryzyko kursowe Banku, gdyby nawet nie zabezpieczył się przed nim, co najwyżej teoretycznie ograniczało się do spadku kursu (...)/PLN do poziomu zerowego.

W świetle przedstawionej powyżej argumentacji należy wskazać, iż o niedozwolonym charakterze Klauzul Przeliczeniowych świadczy nie tylko arbitralne prawo Banku do ustalania przez siebie kursów (...)/PLN ale przede wszystkim przerzucenie na powodów ryzyka kursowego, o którego potencjalnych negatywnych skutkach i ich skali oraz prawdopodobieństwie wystąpienia, powodowie nie zostali uświadomieni przez Bank.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż opisane powyżej zapis umowy (§ 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5, § 16 ust. 3) i Regulaminu (§ 1 ust. 2 i § 24) określające klauzule przeliczeniowe są niedozwolonymi postanowieniami

umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Wobec powyższego należy rozważyć, jaki skutek dla ważności umowy ma wyeliminowanie powyższych klauzul przeliczeniowych, czy łącząca strony umowa kredytowa pozbawiona klauzul waloryzacyjnych może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie.

W ocenie Sądu wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych wyłącza możliwość dalszego trwania umowy i rodzi konieczność stwierdzenia nieważności umowy kredytowej.

Odwołując się do orzecznictwa (...), w tym wyroku z dnia 3 października 2019r. w sprawie C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank, pkt 59-61) należy wskazać, iż zgodnie z dotychczasową linią orzecznictwa, uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego jest niedopuszczalne. Wypełnienie luki powstałej po eliminacji nieuczciwych postanowień umownych jest możliwe tylko i wyłącznie, gdy zostaną spełnione kumulatywnie następujące warunki : brak uzupełnienia umowy prowadzi do upadku całej umowy, upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości. ***W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytowa pozbawiona mechanizmu indeksacji jest umową, która nie może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie.*** Podzielając argumentację zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r. (V CSK 382/18), należy wskazać, iż zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy. Indeksacja jest elementem przedmiotowo istotnym dla tego rodzaju umów. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W ocenie Sądu zasadnym jest przyjęcia, że opisane wyżej klauzule waloryzacyjne (odniesienie do innej waluty) i tzw. spready (różne kursy tej waluty) „określają główne świadczenia stron” umowy kredytu bankowego (indeksowanego) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Odnoszą się one bowiem bezpośrednio elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego. ***Odwołując się do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu przywołanego powyżej orzeczenia Sądu Najwyższego o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany wg stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Jednakże taka daleko idące przekształcenie umowy prowadzi do powstania umowy o odmiennej istocie i charakterze. Oznacza to, że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych, utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.***

Stwierdzenie abuzowości postanowień umownych powoduje zatem, w ocenie Sądu, że przedmiotowa umowa jest nieważna ex tunc i ex lege . Eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne prowadzi bowiem do zniweczenia całego stosunku prawnego.

Przedstawiona powyżej argumentacja uzasadnia w ocenie Sądu w pełni stwierdzenie nieważności umowy kredytowej. Po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych umowa nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym.

Powodowie wbrew twierdzeniom pozwanego, mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności łączącej ich z pozwanym umowy kredytowej, niezależnie od zasadności zgłoszonego żądania zasądzenia zwrotu nienależnego świadczenia. Strony łączy bowiem stosunek prawny o charakterze długoterminowym, który nie został jeszcze, zgodnie z jego treścią wykonany. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania świadczeń na rzecz banku w przyszłości, daje zatem podstawę do zaprzestania spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie Sądu usuwa więc wątpliwości co do istnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy i

zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Ustalenie nieważności umowy było przesłanką uwzględnienia roszczenia o zasądzenie.

Uznanie klauzul przeliczeniowych za postanowienia niedozwolone skutkuje uznaniem łączącej strony umowy za nieważną i koniecznością rozliczenia świadczeń wzajemnie spełnionych przez strony. Skutkiem uznania spornej umowy za nieważną jest obowiązek zwrotu przez obie strony tego, co sobie nawzajem świadczyły wobec odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia – art. 410 k.c.

Powodowie uiszcili na rzecz pozwanego z tytułu realizacji przedmiotowej umowy łącznie kwotę 270.735,85 zł.

Sąd uznał za niezasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Skoro bowiem do zwrotu świadczeń spełnionych przez strony na podstawie umowy ma zastosowanie reżim zwrotu nienależnego świadczenia, dotyczy to także reguł przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia roszczeń konsumentów może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji o powołaniu się na całkowitą nieważność umowy. Powodowie podjęli taką decyzję ostatecznie w dniu wniesienia pozwu, wobec tego brak jest podstaw do uznania roszczenia za przedawnione.

Odnośnie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia przez stronę powodową prawa zgodnie z art. 5 k.c. zarzut ten jest bezzasadny. Jak zasadnie wskazuje strona powodowa nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego jakoby kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem walutowym. Bank nie miał podstaw prawnych do ustalenia tej kwoty kredytu w walucie (...) w sytuacji, w której faktycznie, na podstawie zapisów umownych, kredyt miał być wypłacony i spłacany w walucie polskiej.

Wobec powyższego za zasadne należy uznać roszczenie powodów o zapłatę kwoty odpowiadającej sumie uiszczonych na rzecz banku należności, które wyniosły łącznie 270.735,85 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O odsetkach od zasądzonego świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po nim zgłoszenia reklamacji przez powodów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro pozwany przegrał proces w całości, winien zwrócić powodom poniesione przez nich koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie koszty procesu w wysokości 11.851,00 zł, w tym: 1.000 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu oraz 10.800,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictwa.